KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Maja. — Rok 1838. Wtorek. № 142. Jutro, ŚŚ. Felix Pap: i Ferdynand.

Ogłoszono postanowienie Rady Admini: wydane d. 10 (22) b. m., wskazuiące zasady, iakich trzymać się należy przy umarzaniu zaległości w dochodach, oznaczyć na przyszłość sposoby umarzania, rozkładania na raty należności Skarbowych, lub zawieszania onychże w poborze. Taż Rada mianowała P. Lud: *Łabęckiego* Patrona Tryb:, Adwokatem przy Sądzie Appel:. — Rysownik *Schertle* do rzędu portretów znakomitych Osób mieszkaiących w Warszawie, od kilku dni dołączył wizerunek dokładnie wykończony i zalecaiący się podobieństwem JW. JX. *Antoniego* Biskupa Warszawskiego. — *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, uwiadomiła posiadaczy Listów zast: iż pragnąc ułatwić wypłatę należności za Kupony, w terminie prawem oznaczonym, między 22 Czer: a 19 Lipca r. b. przypadaiącą, przyjmować będzie od d. 1 do 18 Czer: r. b. codziennie, święta wyiąwszy, od godz: 9 rano do 1 z połud: w miejscu posiedzeń swych też Kupony dla wczesnego onych sprawdzenia, za rewersami z księgi sznurowej wycinać się maiącemi. Posiadacze takowych rewersów za zgłoszeniem się w czasie od d. 22 Czer: r. b. należności przypadaiące wypłacone mieć będą. — Wyszło ogłoszenie przedpłaty na dziełko p. t. *Bajki i moralne powieści wierszem napisane przez J. H. Kurzewskiego*, maiące wyjść z druku z dniem 30 Czerwca r. b. Cena prenumeraty zł. 6 gr. 20. Prenumeratorowie odbiorą exemplarze na pięknym papierze i ozdobione rycinami, i tylko w takim sposobie dla uniknienia zbytnich kosztów liczba zaprenumerowanych exemplarzy odciśniętą zostanie. Osoby uproszone do zbierania przedpłaty, raczą takową wraz z imienną listą prenumeratorów wcześnie złożyć do Drukarni Piotra *Baryckiego* na rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej na przeciw Banku, gdzie na złożone kwoty odbiorą pokwitowanie, a po ukończeniu druku i właściwe exemplarze. Można ieszcze prenumerować w księgarni PP. Sennewalda przy ulicy Miodowej, w sklepie Ciechanowskiego na Podwalu, i u Autora przy tejże ulicy Nr 500 lit: B. — Między rysunkami architektonicznemi pozostałemi po ś. p. Wilhelmie *Minter* Pułkowniku Inżenierów b. Wojska pols:, będącemi prywatną iego własnością, nie znalazła Familja zaraz po iego śmierci zbioru proiektów na domy mieszkalne wiejskie, zastosowane do potrzeb kraiowych. Zbiór ten zawierał na mniej więcej 60 arkuszach około 12stu proiektów oddzielnych domów. Życzeniem i zamiarem zmarłego było wydać ie w sztychach na widok publiczny; Familja pozostała pragnąc życzenie to spełnić, gdy dotychczas wszelkie poszukiwania dla wynalezienia rysunków zagubionych były bezskuteczne; uprasza kogokolwiek coby przypadkowo takowe widział, lub onych posiadaczem został, aby zechciał dać o tem wiadomość do Kantoru Fabryki C. *Mintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus Nr 1637, i przez iakibądź układ postawił ją w możności wykonania powyższego zamiaru. — Wyszły z druku 49 i 50 zeszyty Muzeum Domowego z r. z.; znajduie się w nich: Jan z Głogowy (z ryciną); Policzek (poezja); Chochuł czyli szczur piżmowy (z ryciną); Alhamba, iej opis, podania i powieści (dokoń:); Gwiazdy spadaiące. Ostatnie 2 zeszyty wkrótce wyjdą. — Orkiestra *Wrocławska* wczoraj bawiła Publiczność napełniaiącą ogród *Foxal*; to przyiemne miejsce wśród miasta nader iest dogodne na przepędzenie wieczorów w dni pogodne lata. W pięknie urządzonych salonach można dostać chłodników, trunków, herbaty, przekąsek, a za obstalowaniem mogą być rozmaite po-

trawy. Przy tem doniesieniu umieszczamy wiadomość, żeśmy otrzymali list, aby ogłosić od wielu Pań i Panien usilną prośbę do zacnych Kawalerów, czyby nie byli łaskawi naśladować tych grzecznych, którzy w obec Dam raczą wstrzymywać się od palenia sygar i faiek. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Starszej Siostrze*, przywołana JPani *Halpert.* Wkrótce na tutejszej scenie pierwszy raz wystąpi JPani *Niedzielska*, przedstawiaiąca od lat kilku pierwsze role w komedjach i operach w Teatrze Krakowskim.

W dniu 21 b. m. odbyło się w *Radomiu*, pod przewodnictwem JW. Jana *Romera*, zgromadzenie właścicieli dóbr w gub: Sandomier: stowarzyszonych, na którym wybrani zostali: na Radcę do Komitetu Tow: Kredyt: Kazim: *Boski*, na Radcę do Dyre: Głów: Augu: *Ryckłowski*, na Radców do Dyr: Szcze: Romuald *Zdziechowski*, Kaie: *Kochanowski*, Flor: *Karczewski*, Cyp: *Zgliczyński*. Na Prezesa następnego zebrania Mich: *Karski*, na zastępcę Zenon *Krassówski*. — (Ar. n.) Administracja kąpieli wód mineralnych *Buskich*, zawiadamia Szano: Publiczność udaiącą się do tychże dla poratowania zdrowia, iż w miejsce zmarłego Doktora *Kraśnickiego*, osiądzie w Busku W. *Grygowicz* były Wice-Prezes Rady Lekarskiej w Warszawie, który w czasie pory do kąpieli, udzielać będzie przybywaiącym potrzebnej rady, która będzie tem zbawienniejszą, że Lekarz ten mieszkaiąc od lat kilku w mieście *Pińczowie* niedaleko wspomnionych wód, miał bliższą sposobność do poczynienia uwag nad skutkiem tych kąpieli. Lekarzom Warszawskim przyiemnie będzie polecać swych Pacjentów zacnemu temu Weteranowi, gdyż znaiąc go osobiście, wiadome im iest iego doświadczenie z znaiomością sztuki. — W *Suwałkach* w księgarni L. *Hollenderskiego*, przyjmuie się prenumerata na wszelkie pisma peryodyczne u PP. Aug: Em: i Jana *Gliksbergów* Księgarzy Warszaw: wychodzące; niemniej nabyć można (oprócz rozmaitych książek) dzieła nakładem rzeczonych Księgarzy wydane; tudzież sprzedaią się Medale srebrne i metalowe N. MARJI wraz z książkami do tychże należącemi.

Anglja. — Królowa zamyśla zwiedzić *Dower.* — 13go b. m. dano doroczną ucztę przez towarzystwo, w celu wspierania Artystów; zebrano przytem około 32,000 złp. na ten cel chwalebny. — Xtwo *Kapui* 11 b. m. obiadowali u Królewicza Xcia *Sussex.* Tenże Xżę iuż przeszło 1,000 osób zaprosił na ucztę, którą zamyśla wyprawić dla Królowej 30 b. m. — Anglja rocznie zbiera płody kraiowe, iak n. p. metale, sól i t. d. za 8,400,000,000 zł.

Francja. — Minister marynarki wydał rozkaz, aby tylko przyjmowano do marynarki osoby umieiące pływać. — Cesarsko-Rossyjski Jenerał *Tołstoj* przybył do *Paryża.* — P. *Thiers* w końcu b. m. ma wyiechać do Włoch w celu poratowania zdrowia. — *El Barkani* Naczelnik wyprawy wysłanej przez *Abdel Kadera*, posunął się na wschód do ostatecznej granicy *Tunetu* i wszędzie zmuszał pokolenia do uznania władzy *Abdel Kadera.* W okolicy *Biskary* zawarł zawieszenie broni z niem *Achmeta* naczelnikiem potężnego pokolenia. *Achmet* Bej znajduie się w *Alkantarze* niedaleko *Konstantyny.* — Podpułkownik *Dorljak* dowodzący w *Merdiez Hamar* w wycieczce przeciw Arabom, utracił 17 ludzi. — Trzęsienie ziemi zniszczyło w *Konstantynie* około 40 domów. Wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia, gdyż została rozsianą przez Arabów. — Marszałek *Wale* przesłał Ministrowi wojny następuiącą depeszę telegraficzną, datowaną z *Algieru* z d. 12 b. m. Prowincja algierska zupełnie iest spokojną. Nasza osada w *Blidzie* ustala się; Arabowie wcale zaniechali kroków zaczepnych i regularnie opatruią żywnością targi w bliskości obozów. Prace fortyfikacyjne posunęły się tak dalece, że wojska znalazły pomieszczenie. Uśmierzenie pokolenia *Beni Salah* iest dokonane." — Poseł austrjacki Hrа: *Appony*, z powodu śmier-

ci Xcia *Talejranda*, odłożył ucztę dyploma: naznaczoną, na 19 b. m. — P. *Dupin* (Djupę) starszy zamyśla udać się na koronację do *Londynu*, ieżeli do tego czasu izba będzie odroczoną. — Dziennik wychodzący w *Nant* donosi, że zamek niedaleko *Fernje* należący do Marszałka *Bourmont* (Burmą), przygotowuie się na przyięcie swoiego właściciela, maiącego wkrótce wrócić do Francji. — Summy przywiezione z *Hajti* będą odwiezione do Paryża, z eskortą żandarmerji.

Hiszpanja. — Donoszą, że kilkaset Karlistów przeszło na stronę Izabellistów. — *Espartero* w wysokim stopniu pozyskał zaufanie Królowej, także P. *Pizzaro* wielki wpływ wywiera. — Karliści 9 b. m. obsadzili *Nanklares*, gdzie znaleźli 32,000 kartaczów i 51 beczek sucharów; załoga kapitulowała. — Nawarczykowie proiektuią iuż poiednanie się z Jzabellistami. — Oddział gwardji 9 b. m. opuścił Madryt w celu ścigania korpusu Bazylja *Garcja*. — Prócz ieńców Karlistowskich pojmanych przez Jenerała *Pardinas*, 150 ludzi przeszło na iego stronę. Do Madrytu przybyło 6ciu ludzi z oddziału Xiędza *Merino* i zapewniło, że 200 innych czeka tylko sposobności przejść na stronę Izabellistów. — Jenerał *Narwaez* 9go b. m. przybył do stolicy.

Rozmaitości. — „Co to za świetny los, iakie niewyczerpane szczęście posiadać taki nieuśmiertelniony talent", mówił pewien Jegomość, patrząc na obraz utworu Rafaela. „Lecz większe ieszcze i daleko większe szczęście, nie potrzebować go!" rzecze stoiący za nim Filozof. Którego z nich zdanie miało prawdziwszą rzeczywistość za sobą, proszę osądzić ieźli się podoba!.... — Pewien Jegomość ściśle trzymaiąc się starodawnej przepowiedni, że gdy zaiąc drogę przebiegnie, zwykle zwiastuie iaki nieszczęśliwy wypadek, ile razy dostrzegł podobne zdarzenie, zawsze zaniechał dalszą podróż i wrócił do domu. Dowiedziawszy się nakoniec, iż to iedynie dla tego nieszczęściem zowią, że go na półmisku nie ma; odtąd iuż nie wraca, ale stara się korzystnie zastosować do powziętej wiadomości, i iest dość szczęśliwy, bo częstokroć, przebiegaiący mu drogę zaiąc, spoczywa na iego półmisku. — Nieiaki *Pape* w Paryżu fabrykuie fortepjany bez strón, które zastępuią blaszki metalowe; ton iest podobny do tonu harfy i fortepjanu. — W opisie podróży Missjonarzy w południowej Ameryce, opowiedzianą iest anegdota następuiąca: Kilku naczelników kraiowców wraz z swemi żonami znajdowało się przy stole u missjonarzy, ieden z nich widząc, że Duchowny bierze nieco pieprzu *Kaien*, wziął także znaczną ilość tej przyprawy w usta. Wkrótce iednak pieprz zaczął gryźć ięzyk, Indjanin zamknął oczy, zatkał sobie usta ręką, spuścił głowę i starał się mężnie ból wytrzymać. Gdy mógł otworzyć powieki, z lekka potrącił nogą missjonarza, aby nic nie mówił i dalej częstował. Niezadługo też i inny naczelnik wziął pieprzu, i także poczuł iego skutki, lecz znał się na żarcie, poprosił i dla sweiej żony, tak, iż pieprz całą odbył kolej. — *Sposób przemycania towarów z Sabaudji do Francji.* Rzeka *Rodan* oddzielaiąca Sabaudję od Francji w wielu miejscach ma koryto ciasne, zamknięte między wysokiemi skalistemi ścianami, tak iż wylądowanie z czółna wcale iest niepodobnem. Kontrabandziści używaią więc następuiącego sposobu. Przybycie do brzegu oznajmia się za pomocą roznieconego ognia. Za zgromadzeniem się wszystkich, przywięzuie się kamień do końca taśmy, i silnym rzutem transportuią go na drugą stronę. Rozniecony ogień oznajmia znowu, że taśma została iuż przerzuconą. Do taśmy przywięzuie się lina, przeciąga także na drugą stronę, i wyprężoną przymocuie na obu brzegach. Nad tą liną, kilka stóp wyżej urządzaią słabszą; tej trzymaią się Kontrabandziści obładowani towarami iako poręczy, gdy tymczasem lina dolna służy im zamiast mostu. — W *Stargardzie* niedaleko *Szczecina*, smutny zdarzył się przypadek. Na wyścigach

konnych odbytych 18 b. m., Porucznik *Wolf* z 3go pułku dragonów tak gwałtownie został zrzucony z swego konia, że złamał sobie krzyż i w skutku tego nazaiutrz umarł. — 16go z. m. dało się uczuć w *Halli* lekkie trzęsienie ziemi. — Krótkowidzący a przezorny Jegomość, boiąc się aby mu szkła z okularów nie potłukły się pod czas konnej iazdy, wyiął takowe z metalowej osady, samą zaś osadę zatrzymał na nosie. — W prowincjonalnem miasteczku czytano napis nad bramą ogrodu: „Do tego publicznego ogrodu nikomu wchodzić nie wolno; prócz tego dostać w nim można wszelkiego rodzaiu trunków i napoiów. (W szynkowni od ulicy).“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Jan Hra: z Kiiowa; Myśliński Dominik Dzie: z Kotasińska; Nowakowski Stani: Dzie: z Biłgoraia; Łuszczewski Joa: Dzie: z Gołomina; Zieliński Ferd: Dzie: z Szczytna; Piniński Adam Dzie: z Pyszkowa; Bielski Józ: Dzie: z Ostrówki; Rajzacher Konstanty Dziedzic z Strobowa.

DONIESIENIA.

Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych zagranicznych dla Król: Polskiego, ustanowiony przy handlu korzennym i win M. B. Gordon, ulica Długa. Pośpiesza donieść, że nie szczędząc kosztów, sprowadził lądem transport WODY Marjenbadzkiej Kreutzbrun w dużych i małych bańkach, których każda ma wyryte „Skład“ (Niderlage), iako rzetelny dowód że pochodzi z wyż Głównego Składu, gdyż nikomu z tym znakiem dostawione nie są. Za wody, pomienioną cechą oznaczone, Skład iako od niego brane, tylko ręczyć może. Nadto i tym razem każda bańka zaopatrzona iest pieczęcią Urzędu Policji z bieżącego roku.



Na nadchodzący Jarmark wełniany, przybędzie do Warszawy znaczna partja Tryków Merynosów z Owczarni Woli Pękoszewskiej, dawniej ś. p. Jenerała Górskiego, które stać będą w gmachu starego teatru; oznajmia się zarazem, iż owczarnia ta iest do sprzedania; osoby zatem będące w chęci nabycia iej częściowo lub ogólnie, zechcą przybyć na miejsce dla obejrzenia gromady, gdzie o cenie i warunkach kupna powziąść będą mogły wiadomość.

Licznym żądaniom zadość czyniąc, sprowadziłem przeto ieszcze transport NASIENIA BURAKÓW cukrowych, KONICZYNY biało-hollenderskiej i LUCERNY, dla tego upraszam o zgłaszanie się po zamówione gatunki nasion. — Handel korzenny i win *M. B. Gordon*, przy ulicy Długiej.

Reient Powiatu Zgierskiego. Gdy termin do wydzierżawienia Dóbr zaiętych połowy Biesiekierza Nawoiowego i Rudnego w Powiecie tutejszem położonych, oznaczony, stał się bezskutecznym dla braku licytantów; uwiadamia Szanow: Publiczność, iż Dobra powyżej wyrażone, drogą publicznej licytacji, w Kancellarji podpisanego Reienta, w dniu 28 Maia/9 Czerw: r. b. o godz: 3 z południa, wypuszczone będą w 3ch-letnią dzierżawną Possesją, rachować się maiącą od d. 12/24 Czerw: r. b. Każdy chęć maiący, winien się w wadjum złp. 300 zaopatrzyć, a w każdym czasie warunki w Kancellarji podpisanego Reienta przejrzane być mogą. Zgierz dnia 9/21 Maia 1838 r. *Józef Stokowski.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Pantaljon, Serwantki, Lustra w ramach złoconych, Lichtarze bronzowe i t. d., tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta w dniu 18/30 Maia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* Kom.

Potrzebne iest MIESZKANIE od 8go Jana choćby na iednej z odleglejszych ulic Warszawy, składaiące się najmniej z 4, 5 Pokoi, z Kuchnią, Wozownią, Stajnią i Piwnicą; lub też cały Dom niewielki z tyluż Pokoi złożony. Wiadomość powziętą być może dziś i najdalej iutro, w hotelu Sławiańskim, dawniej Giersza, przy ulicy Podwale, pod Nr 6.

☞ Do naięcia od 8go Jana na Kanonji Nr 75 całe 2gie Piętro. Wiadomość tamże.

Znalezione KLUCZYKI dnia wczorajszego, na Pradze, można odebrać pod Nr 1008 Lit. B. ulica Krochmalna, u Kowala Bilińskiego.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Narzeczony garbaty.* 2 raz *Syn za ojca. Trilby.* (NB. Zamiana Biletów wziętych na Koncert południowy P. *Bielinga*, nie służy na dzisiejsze widowisko, iak wczoraj doniesiono).

ORKIESTRA HERMANA dziś w Ogrodzie Unrua. Jutro w Oranżerji u Szulca w Powązkach.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Gołąbki szpiko: z roż:, Pieczeń woło: po huzar:, Kiełbasa z roż: z musztardą, Szparagi z masłem, Nóżki cielę: smażo: z marchewką młodą i grosz:, Szczupak z sos: lub smażo:; Zupa szczawio: i Rosoł. KOLACJA: Kurcze z roż:, Jaia na buljo:, Kotlety cielę: ze szczawiem, i inne Potrawy.